

Dr Ryszarda Bolonek
Katedra Ekonomii Stosowanej
Akademia Ekonomiczna w Krakowie

DUALIZM ROZWOJOWY JAKO CZYNNIK WZMACNIAJĄCY NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE W GOSPODARCE OPARTEJ NA WIEDZY

Dualizm gospodarczy, opisany jako współistnienie w gospodarce obszarów wzrostu i stagnacji, jest międzynarodowym zjawiskiem, najczęściej odnoszącym się do grupy tak zwanych państw Trzeciego Świata.

Jednak współczesny, przestrzenny dualizm gospodarczy może dotyczyć obszaru Europy w odmiennej od dotychczasowej formie. Różni się on od istniejącego od dawna w Europie dualizmu rozwojowego między dawnymi i nowymi członkami UE. Dotychczasowa spójnościowa polityka Unii w tym zakresie miała zmniejszyć dystans rozwojowy na kontynencie europejskim i uczynić go bardziej konkurencyjnym. Na skutek zaawansowania technologicznego i rozwoju sieci internetowych we współczesnej gospodarce, oprócz mechanizmu konwergencyjnego, pojawił się przeciwstawny mechanizm dywergencyjny. Ich współistnienie powoduje, że żaden z tych mechanizmów nie zyskuje pełnej dominacji.

Wobec powyższego można postawić tezę, iż poziom ryzyka związanego ze znalezieniem się określonego państwa w obszarze stagnacji nadal istnieje, mimo podejmowanych wysiłków na rzecz spójności dla wyrównania poziomu życia w Unii Europejskiej. Udowodnienie hipotezy wymaga analizy dualizmu rozwojowego oraz czynników potęgujących to zjawisko we współczesnej gospodarce. W tym celu opracowanie zostało podzielone na części, z których pierwsza dotyczy charakterystyki zjawiska dualizmu gospodarczego w kontekście teorii aglomeracji, druga przybliży korzyści i wady dualizmu rozwojowego, trzecia analizuje sytuację Polski w kontekście dualizmu gospodarczego, czwarta prezentuje zasadność i możliwości przezwyciężenia tego zjawiska.

Współczesny dualizm w gospodarce w kontekście teorii aglomeracji opartej na sieci

Zdaniem A. Lipowskiego dualizm rozwojowy polega na współwystępowaniu w gospodarce sektorów dynamicznych i stagnacyjnych, przy czym oba te sektory funkcjonują względnie niezależnie od siebie [Lipowski, 2000, s. 5]. Dalej autor wyróżnia dualizm gospodarczy w przekroju: przedmiotowym, podmiotowym, własnościowym, przestrzennym. Dualizm występuje wówczas, gdy istnieje rozbieżność pomiędzy:

- dziedzinami produkcji dóbr i usług w przekroju przedmiotowym,
- przedsiębiorstwami (np. dużymi i małymi) w przekroju podmiotowym,
- formami własności w przekroju własnościowym,
- regionami (rozwiniętymi i zacofanymi) w przekroju przestrzennym.

Tak rozumiany dualizm odnoszony jest w skali międzynarodowej do słabiej rozwiniętych krajów. Dlatego jednym z istotnych celów Unii Europejskiej wciąż pozostaje regionalna polityka uwzględniająca zmniejszenie różnic rozwojowych między regionami Unii Europejskiej, po to, by uczynić kontynent Europy bardziej konkurencyjnym. Jednak słabe wyniki polityki konwergencyjnej, na przykład w odniesieniu do wschodnich Niemiec, powodują, iż w strategii UE na lata 2007-2013 coraz bardziej istotną rolę zaczyna odgrywać popieranie konkurencyjności rozumianej jako osiąganie coraz wyższych stóp wzrostu, co zostało zilustrowane w tabeli 1.

W podziale budżetu UE w wymienionym okresie od 9 do 18% przeznaczono na wsparcie konkurencyjności, co stanowi nowe rozwiązanie w dotychczasowych podziałach funduszy budżetowych, przy zachowaniu dotychczasowych priorytetów spójności.

Wydaje się, iż przyczyną zwrotu w polityce UE może być teoria aglomeracji [Porter, 1998, s. 195-204]. Określił on przemysłowe skupiska firm, które są grupami konkurujących ze sobą i jednocześnie współpracujących, wewnątrznie zależnych firm, działających wspólnie w danej dziedzinie lub skoncentrowanych w regionie geograficznym w oparciu o wspólną infrastrukturę i wykwalifikowanych pracowników. Cluster gromadzi firmy usługowe, montażowe, dostawców: materiałów, części, maszyn, zasobów finansowych, usług, także firmy w kompatybilnych przemysłach, producentów dóbr komplementarnych, dostawców wyspecjalizowanej infrastruktury, przedstawicieli rządowych instytucji szkoleniowych, informacyjnych, badawczych, technicznych, agencje rządowe ds. ustalania standardów, firmy handlowe itd.

Tabela 1. Planowane wydatki budżetu UE w latach 2007 i 2013 w cenach z 2004 r.

Cele	2007 (w %)	2013 (w %)
1. Zrównoważony wzrost	44,7	48,7
1a. Konkurencyjność dla wzrostu i zatrudnienia	9,0	18
1b. Spójność dla wzrostu i zatrudnienia	35,7	30
2. Zabezpieczenie i zarządzanie naturalnymi zasobami	42,8	40,39
3. Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość	1,2	1,2
4. UE jako globalny partner	8,5	8,2
5. Administracja	2,8	1,51
Razem	100	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w Części I *Trzeciego Raportu Komisji Europejskiej w sprawie spójności ekonomicznej i społecznej*, 2004, http://europa.eu.int/comm/regional_policy/sources/docoffic/official/reports/pdf/cohesion3/cohesion3_part1_ecosoc_en.pdf, stan na dzień 20.04.2004.

Rozważając problem z perspektywy historycznej możemy stwierdzić, iż aglomeracje towarzyszyły człowiekowi od zarania dziejów. Początkowo tworzyły się w rolnictwie, handlu, rzemiośle, produkcji i wreszcie na podstawie innowacji oraz sieci. Zawsze istniała tradycyjnie rozwijająca się gospodarka, której towarzyszył burzliwy rozwój niektórych regionów. Twierdzą zatem, iż dualizm gospodarczy istniał od zawsze. Przykładem może być XIX-wieczna Łódź. Współczesne klustry to Silicon Valley, czy rejon północnych Włoch bądź zachodnich Niemiec.

Jednakże współczesna dualna gospodarka charakteryzuje się większą, globalną skalą działania. Może to spowodować, iż znacznie większe obszary, jak np. przestrzeń gospodarcza wielkości europejskiego państwa może stanowić cluster.

Możliwa jest także większa polaryzacja między przestrzenią należącą do klustrów i pozostałych obszarów, ze względu na tendencje koncentracji i monopolizacji towarzyszące rozwojowi sieci. Zatem w świetle powiązań sieciowych, kompatybilnych technologii i komplementarnych dóbr, chodzi o klustry oparte na sieci. Obejmują one nowoczesne przemysły takie jak: mikroelektronika, biotechnologia, informatyka, farmacja, dotyczą także kapitału typu venture, obarczonego w wysoko rozwiniętych krajach znacznym stopniem ryzyka właściwego dla przedsięwzięć badawczo-rozwojowych. Zwykle towarzyszą temu usługi rynkowe (*business service*) takie jak: finansowe, komunikowania się, realokacji firm, zarządzania klientami, projektowania, e-commerce, planowania produkcji, rządowe (zamówienia publiczne), marketing i reklama, biurowe, kontrola jakości, zarządzania fizycznymi aktywami, bezpieczeństwa itp.

Skupiska firm charakteryzują się stałym wzrostem liczebności sieci spowodowanej łączeniem się z nią coraz to nowych firm kreujących pracę i usługi na rzecz określonego przemysłu. Aglomeracja oparta na sieci składa się z wiodącej dziedziny wytwarzania oraz szeregu niewielkich, kompatybilnych pod względem technologicznym firm, charakteryzujących się szybkim wzrostem zatrudnienia w usługach i wzrostem eksportu.

Współczesne klustry występujące na obszarze Stanów Zjednoczonych zbadał M. Porter. Jednak doświadczenia europejskie są nie mniej interesujące. G. Maier zbudował dwa modele wzrostu dla dwóch identycznych regionów. Zastosowanie tradycyjnego modelu wzrostu wyeliminowało zróżnicowanie wzrostu między regionami w długim okresie czasu. Zastosowanie nowego modelu wzrostu (stochastycznego modelu innowacji implikującego efekt aglomeracji) do obu regionów spowodowało koncentrację procesu wzrostu gospodarczego tylko w jednym regionie, powodując jednocześnie stagnację w drugim regionie. G. Maier podkreśla także związki efektu aglomeracji ze strukturą przestrzenną [Maier, 1999].

Powyższy wniosek ma ogromne znaczenie dla polityki Unii Europejskiej, która powoli zmienia kierunek od konwergencyjnego do pro-wzrostowego, planując już teraz obszary ewentualnego wzrostu. I tak na obszarze Polski administracja UE przewiduje następujące rejony szybkiego wzrostu: na Pomorzu w rejonie Gdańska, w Wielkopolsce, na Śląsku i na Mazowszu [Pietrzyk, 2001].

Wynikałoby z tego, iż mimo polityki spójności jaką prowadzi UE, różnice między regionami Polski i w zagospodarowaniu przestrzennym kontynentu Europy mogą pogłębić się. Zatem mimo prowadzenia polityki spójności opartej na teorii konwergencji [Begg, Fisher, Dornbush, 1999] możemy mieć do czynienia z pogłębianiem się różnic we wzroście gospodarczym poszczególnych regionów, czego konsekwencją jest wzmacnianie nierówności społecznych. Oczywiście sam fakt wzrostu nie określa rozmiaru nierówności społecznych, ale niski wzrost gospodarczy potęguje nierówności społeczne. Są one zwykle wyrażane jako skutek splotu działań gospodarczych w postaci rozpiętości dochodowych. Nierówności dochodowe są odzwierciedleniem części obszaru nierówności społecznych, które mogą być niwelowane poprzez politykę państwa ułatwiającą szerszy dostęp do bezpłatnej służby zdrowia, edukacji bądź pomocy społecznej. Jednakże niski wzrost determinuje niskie wpływy podatkowe na te cele, co zwykle przekłada się na wzmacnianie nierówności społecznych. Dalszą konsekwencją niskiego wzrostu są niewielkie możliwości zatrudnienia, co rodzi bezrobocie i jeszcze poważniejsze przyczyny nierówności społecznych w dostępie do pracy. Przy ok. 20% stopie bezrobocia [Rocznik Statystyczny RP, 2005] w Polsce w roku 2003 i 2004 jest to źródło poważnych nierówności społecznych.

W związku z powyższym należałoby zastanowić się, czy zjawisko dualizmu jest niekorzystne w każdych warunkach i czy należałoby z nim walczyć. Z tego powodu kolejna część rozważań poświęcona została analizie wad i zalet dualizmu rozwojowego.

Korzyści i wady dualizmu rozwojowego

Alternatywnym sposobem analizy dualizmu rozwojowego jest odniesienie do podziału produkcji przemysłowej na zaawansowane i mniej zaawansowane technologicznie gałęzie produkcji. Konsekwencją tego faktu jest podział na pracochłonne i kapitałochłonne dziedziny wytwarzania.

Z tego punktu widzenia gospodarkę dualną można zdefiniować jako współistnienie tradycyjnej i nowoczesnej gospodarki, którą wyróżniają odmienne od dotychczasowych źródła wzrostu gospodarczego oraz transformacja sposobu podejmowania decyzji przez podmioty gospodarcze. Owa odmienność wiąże się ze wzrostem aktywów niematerialnych firm oraz przewagą niematerialnych źródeł wzrostu takich jak: sieć, B+R, kapitał ludzki, wiedza etc, będących wynikiem rozwoju technologicznego.

W tym podejściu dualizm gospodarczy należy rozumieć jako współistnienie materialnych i niematerialnych źródeł wzrostu gospodarczego, co powoduje, iż dualizm ten dotyczy każdej transformującej się gospodarki. Koniecznością jest więc pomiar aktywów niematerialnych, którym to problemem zajmuje się wielu badaczy i jak dotąd brakuje równie prostej metody ich pomiaru, podobnie jak w odniesieniu do aktywów materialnych.

W związku z dylematem oszacowania wielkości sektora niematerialnego w tworzeniu PKB, gospodarkę dualną traktuję alternatywnie, jako utrzymanie równowagi między zaawansowanymi technologicznie, a pracochłonnymi dziedzinami wytwarzania. Podobny pogląd reprezentuje M. Kabaj [Kabaj, 1997, s. 117-197], jakkolwiek różnice w założeniach i we wnioskach są dość istotne.

W niniejszym opracowaniu gospodarka dualna nawiązuje do cyklu koniunkturalnego w warunkach globalizacji oraz do teorii aglomeracji, czyli polaryzacji obszarów wzrostu i obszarów stagnacji, na skutek koncentracji przemysłów opartych jednocześnie na sieci i na wysokim poziomie zaawansowania technologicznego. Konieczność wyselekcjonowania i rozwoju określonych dziedzin zaawansowanej techniki wiąże się z globalną skalą produkcji i eksportu, co przynosi globalne korzyści w fazie ożywienia koniunktury. Pracochłonne metody i tradycyjne dziedziny wytwórczości hamują zaś spadek PKB i zatrudnienia w fazie recesji. Poza tym tak rozumiany dualizm gospodarczy nawiązuje nie tylko do zaawansowanych technologicznie dziedzin wytwarzania, ale przede wszystkim do niematerialnych

źródeł wzrostu takich jak: wiedza, sieć, sektor B+R, kapitał ludzki i intelektualny. Także wnioski, jakie wynikają z tego opracowania, pozostają w związku z niematerialnymi źródłami wzrostu, co stanowi alternatywę dla niezwykle interesującego opracowania M. Kabaja [Kabaj, 2005].

Zatem gospodarka dualna uwzględnia istnienie tradycyjnej gospodarki znajdującej uzasadnienie w dotychczasowej teorii ekonomii oraz jednoczesne istnienie nowych zjawisk gospodarczych nazwanych zamiennie nową gospodarką i gospodarką opartą na wiedzy, których wyjaśnienie w kontekście dotychczasowego dorobku teorii ekonomii budzi wątpliwości. W przypadku udowodnienia istnienia nowej teorii ekonomicznej jako nauki o nowym zjawisku, być może pojawi się nazwa nowa ekonomia lub ekonomia wiedzy. Dopóki jednak istnieją wątpliwości co do zasadności nowej teorii, dualność gospodarcza bardziej zbliża się do istnienia dwóch rodzajów tej samej gospodarki – tradycyjnej i jej wersji elektronicznej, choć użycie nazwy elektroniczna gospodarka nie odzwierciedla przemian funkcjonowania gospodarki łącznie ze zmianami społecznymi. Wobec trudności z jednoznacznym odrzuceniem, bądź udowodnieniem istnienia tego, co nazywamy nową gospodarką, bądź gospodarką opartą na wiedzy, można tylko, jak na razie, stwierdzić dualizm gospodarczy.

Wobec wątpliwości co do nazewnictwa współczesnych przemian, w niniejszej pracy została zaproponowana nazwa – gospodarka dualna – jako bardziej adekwatnie odwzorowująca opisywane przemiany. Przyjęcie takiej nazwy nie wyklucza bowiem udowodnienia nowej teorii ekonomicznej, ani nie potwierdza istnienia takowej. Wobec powyższego gospodarka dualna obejmuje:

- tradycyjnie rozumianą gospodarkę z materialnym charakterem towaru, klasycznym rynkiem i strukturami rynkowymi,
- nowoczesną gospodarkę związaną z przemianami strukturalnymi, ułatwiającymi transfer nowych technologii, charakteryzującą się wzrostem aktywów niematerialnych w gospodarowaniu oraz nowymi źródłami wzrostu gospodarczego; zmiany dotyczą także wzrostu ilości transakcji towarami mającymi niematerialny charakter.

Podsumowując rozważania do niewątpliwych korzyści dualizmu rozwojowego należą wysokie dochody uzyskiwane z nowoczesnych dziedzin wytwarzania w okresach prosperity oraz możliwości hamowania recesji w oparciu o utrzymywanie produkcji w pracochłonnych dziedzinach wytwarzania. Kolejną korzyścią jest możliwość utrzymywania niskiej stopy bezrobocia poprzez pracochłonne dziedziny produkcji i w odniesieniu do słabo wykwalifikowanych pracowników.

Wady dualizmu wynikają z warunków gospodarek poszczególnych krajów, a mianowicie dotyczą braku równowagi między zaawanso-

wanymi i nisko zaawansowanymi technologicznie dziedzinami produkcji. Zachwianie proporcji między tymi dziedzinami oznacza trudności strukturalne w sprostaniu międzynarodowej konkurencji.

Zatem zjawiska dualizmu gospodarczego nie można ocenić jako jednoznacznie złego bądź pozytywnego. Jest ono raczej skutkiem transformacji struktury gospodarki i przy zachowaniu równowagi między nowoczesną i tradycyjną gospodarką może okazać się czynnikiem stabilizującym. Wobec powyższego interesujące jest, czy gospodarka Polski reprezentuje taką równowagę między nowoczesnymi i tradycyjnymi metodami wytwarzania. Z tego względu kolejna część artykułu została poświęcona analizie sytuacji Polski w kontekście dualizmu gospodarczego.

Sytuacja gospodarki polskiej w kontekście dualizmu rozwojowego

Problemy z pomiarem niematerialnych źródeł wzrostu gospodarczego i ich udziału w tworzeniu PKB skłaniają do alternatywnych sposobów pomiaru dualizmu gospodarczego, które mają swoje odzwierciedlenie w danych statystycznych. Należą do nich próby oszacowania wielkości sektora ICT w gospodarce, a także podział dziedzin wytwarzania na wysoko i średnio-wysoko zaawansowane technologicznie oraz średnio-nisko i nisko zaawansowane technologicznie [*Nauka i technika ...*, 2005, s. 166].

Tabela 2. Obroty przemysłowe przemysłu w Polsce w 1995, 2000 i 2003 roku w podziale na technologicznie: zaawansowane, średnio zaawansowane, średnio i nisko zaawansowane oraz nisko zaawansowane.

Stopień zaawansowania technologicznego	Obroty przemysłowe wyrażone w %		
	1995	2000	2003
Wysoko zaawansowane technologicznie przemysły	3,3	5,6	4,5
Średnio zaawansowane technologicznie przemysły	24,4	34	23,6
Średni i niski poziom zaawansowania technologicznego	13,8	21,3	17,7
Niski poziom zaawansowania technologicznego	58,8	39,1	54,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: na podstawie tab. 8(153) Produkcja sprzedana w sekcji przetwórstwo przemysłowe według poziomów techniki, *Rocznik statystyczny przemysłu*, GUS, Warszawa, 2004, s.393.

Jeżeli powyższe dane zinterpretujemy pod kątem dualizmu rozwojowego i podzielimy na nowoczesne dziedziny, do których zaliczać będą się wysoko i średnio - wysoko zaawansowane technologicznie przemysły

oraz tradycyjne gałęzie obejmujące średni i niski oraz niski poziom zaawansowania technologicznego, to dane z tabeli 1 można przedstawić w poniższej tabeli 3.

Tabela 3. Gospodarka dualna w danych statystycznych dotyczących obrotów przemysłowych w Polsce w latach 1995-2003

Gospodarka dualna	Obroty przemysłowe wyrażone w %		
	1995	2000	2003
Nowoczesne dziedziny wytwarzania	27,7	39,6	28,1
Tradycyjne dziedziny wytwarzania	72,3	60,4	71,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabl. 8(153) Produkcja sprzedana w sekcji przetwórstwo przemysłowe według poziomów techniki, *Rocznik statystyczny przemysłu*, GUS, Warszawa, 2004, s.393.

Jak wynika z powyższej tabeli nowoczesne dziedziny wytwarzania stanowią ok. 30% obrotów przemysłowych w Polsce, natomiast tradycyjna gospodarka obejmuje ok. 70% obrotów przemysłowych. Wniosek wynikający z powyższego zestawienia dotyczy zachwiania równowagi strukturalnej produkcji w Polsce między nowoczesnymi i tradycyjnymi sposobami gospodarowania. Potwierdzeniem tego faktu mogą być dane statystyczne opisujące miejsce Polski w Europie w postaci tabeli 4.

Tabela 4. Udział najważniejszych rodzajów polskiej produkcji i ich miejsce na kontynencie europejskim w latach 1995-2004.

Rodzaj produkcji	1995 udział w Europie (w %)	1995 miejsce w Europie	2004 udział w Europie (w %)	2004 miejsce w Europie
Żyto	30	1	26,9	1
Ziemniaki	16,8	2	9,9	3
Buraki cukrowe	6,9	5	7,2	5
Mięso	5,2	8	6,1	6
Pogłowie bydła	4,1	6	4,0	9
Trzoda chlewna	9,5	3	8,8	4
Surowce energetyczne: - w tym węgiel kamienny	4,4 25,3	6 2	4,3 23,1	6 2
Siarka	10,5	2	b.d	b.d
Cement	5,2	6	3,8	8
Miedź	14,7	3	16,5	3
Odbiorniki telewizyjne	5,7	4	29,2	b.d
Energia elektryczna	3,4	9	3,2	9

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabl. 5(607) Udział i miejsce Polski w Europie, *Rocznik Statystyczny RP*, GUS, Warszawa, 2005, s.743.

Powyższe zestawienie potwierdza dane z tabeli, a mianowicie obrazuje problemy podażowej strony gospodarki polskiej pod kątem rozwoju zaawansowanych technologicznie dziedzin. Wśród wymienionych w tabeli 3 gałęzi wytwarzania tylko odbiorniki telewizyjne należą do wysoko zaawansowanej technologii. Pozytywnym symptomem rozwoju są plany rozbudowy tej dziedziny i budowa zakładów produkcyjnych pod Wrocławiem, w których mają być wytwarzane ekrany ciekłokrystaliczne. Jednak pozostałe dziedziny wytwarzania odzwierciedlają surowcowy charakter gospodarki. Z tego względu problem napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych odgrywa tak istotną rolę, ponieważ stymuluje rozwój procesów przetwórczych.

Podsumowując rozważania dotyczące dualizmu rozwojowego w Polsce możemy stwierdzić, iż brakuje równowagi w podażowej stronie gospodarki między tradycyjnymi i nowoczesnymi dziedzinami wytwarzania, ponieważ w około 70% dominuje średnio-niska i niska technologia produkcji dóbr i usług.

Brakuje zatem dostatecznie zaawansowanych przemian strukturalnych produkcji, które dostosowałyby strukturę zagregowanego popytu do struktury zagregowanej podaży. Konsekwencją jest nadmierny import oraz bezrobocie typu strukturalnego, co powoduje tendencję utrwalania nierówności społecznych.

Zatem poważnym problemem pozostaje wciąż wysoka stopa bezrobocia, obniżająca się głównie na skutek wzrostu produkcji w 2005 roku, ale także wskutek emigracji ok. 2 mln. młodych, wykształconych osób. W tej sytuacji utrzymywanie pracochłonnych dziedzin produkcji może być przez pewien czas uzasadnione. Interesujących wskazówek w powyższej kwestii dostarczyły badania A. Zielińskiej-Głębockiej [Zielińska-Głębocka, 2004, s. 335-358], która podzieliła cały przemysł przetwórczy na 6 grup od A do F metodą statystycznej agregacji (*cluster analysis*), by uzyskać podobieństwo cech wewnątrz grup. W grupie C znalazło się 13 gałęzi, w tym produkcja napojów, wyrobów tytoniowych, farmaceutyków i wyrobów kosmetycznych, motocykli i rowerów. Cechą wyróżniającą grupę było wolne tempo wzrostu produktywności pracy i majątku, ale relatywnie wysokie tempo wzrostu zatrudnienia. Bardzo wysokie tempo wzrostu zatrudnienia charakteryzowało grupę E, ale także ujemne tempo wzrostu produktywności pracy (produkcja mebli i wyrobów drewnianych). Natomiast grupę A charakteryzowało bardzo wysokie tempo wzrostu produktywności pracy, produkcji lecz umiarkowane tempo wzrostu zatrudnienia. W tej grupie znalazły się branże przemysłu metalowego, produkcja maszyn biurowych i komputerów, sprzętu komunikacyjnego, instrumentów pomiarowych oraz nadwozi pojazdów mechanicznych, co

w nomenklaturze GUS-u oznacza wysoko i średniowysoko zaawansowane technologicznie przemysły.

Zatem rozwój przemysłów grupy C i E jest korzystny ze względu na konieczność kreacji ilości miejsc pracy, by wchłonąć bezrobocie. Natomiast w dalszej perspektywie (przy założeniu likwidacji stopy bezrobocia do poziomu naturalnej stopy oraz że emigracja nie jest właściwym rozwiązaniem) potrzebny jest rozwój przemysłów grupy A w kształtowaniu jakości stanowisk pracy. Chodzi o tworzenie miejsc pracy w bardziej zaawansowanych technologicznie dziedzinach produkcji, także usług.

Jednak analiza byłaby niepełna bez przytoczenia najbardziej dochodowych dziedzin wytwarzania, to znaczy tych, które charakteryzują się najwyższymi wskaźnikami Wartości Dodanej Brutto na jednego zatrudnionego, mierzonymi w tys. zł na 1 zatrudnionego. Należą do nich: przemysł (59 tys. zł/1 zatrudnionego), w tym przetwórstwo przemysłowe (59), wytwarzanie energii elektrycznej i gazu (141), obsługa nieruchomości i nauka (103), usługowa działalność komunalna (81), transport, magazynowanie i łączność (79) [Bolonek, 2005].

W związku z powyższym wydaje się korzystne tworzenie nowych miejsc pracy w prywatnym sektorze badawczo-rozwojowym oraz zaawansowanym technologicznie transporcie. Te stanowiska pracy oparte byłyby na rynkowych zasadach i w związku z tym opłacane według wydajności pracy, co umożliwiłoby wzrost płac do poziomu europejskiego. Jednoczesne utrzymywanie zakresu prac prostych i nieskomplikowanych pozwalałoby w dłuższej perspektywie na utrzymywanie stopy bezrobocia na poziomie naturalnej stopy, jednak z konsekwencją niższych wynagrodzeń związanych z niższą produktywnością pracy. Zatem sposób finansowania stanowisk pracy (z budżetu, czy poprzez prywatny sektor badawczo-rozwojowy) wpłynąłby na utrzymanie równowagi między sektorem publicznym i prywatnym nie tylko w sferze zdrowia, edukacji, ale także sferze B+R, co oznacza porównywalność kosztów prowadzenia działalności i efektów zarówno sfery prywatnej jak i publicznej w dziedzinach takich jak: zdrowie, edukacja, B+R i być może administracja.

Kolejnym obszarem, o którego rozwój należałoby zadbać w większym niż dotychczas zakresie, jest sektor ICT. Wśród grupy krajów postojalistycznych takich jak: Czechy, Słowacja, Węgry, sektor ICT jest relatywnie słabo rozwinięty w Polsce, jeżeli weźmiemy pod uwagę wskaźniki per capita dotyczące posiadanych komputerów, dostępu do Internetu, zakupów internetowych, sieci telefonii stacjonarnej itp. Jednakże ze względu na relatywnie dużą liczebność populacji w Polsce, ogólne dane są odzwierciedleniem stosunkowo dużego rynku dóbr ICT.

Powyższy sposób rozwoju konieczny jest ze względu na zagrożenia wynikające z dualizmu rozwoju przestrzennego, polegającego na polaryzacji obszarów wzrostu i obszarów stagnacji w gospodarce opartej na sieci.

Podsumowanie

Badania wykazują, iż w gospodarkach opartych na działaniu sieci komputerowej istnieją tendencje do koncentracji przemysłu. Na zaawansowanych technologicznie obszarach, w których ma miejsce standaryzacja części i metod projektowania oraz kompatybilność technologiczna, tworzą się skupiska firm (teorią aglomeracji). Skutkiem jest tendencja do polaryzacji obszarów wzrostu gospodarczego i stagnacji na większą, niż dotychczas skalę ze względu na działanie sieci komputerowej. W obliczu tych zjawisk polityka Unii Europejskiej na lata 2007-2013 stała się bardziej elastyczna. Nadal dominuje polityka spójności, czego wyrazem jest relatywnie wysoki udział funduszu spójności w budżecie UE, jednak zwracają uwagę zmiany w postaci funduszy przeznaczanych na wzrost konkurencyjności, co oznacza wzrost sprzedaży i udziałów w globalnym handlu. Zaś globalny handel, jeżeli nie jest oparty na taniej sile roboczej, oznacza na ogół wzrost zaawansowania technologicznego.

Zatem kraje, w których zachwiana jest równowaga strukturalna między tradycyjnymi i nowoczesnymi dziedzinami wytwarzania, narażone są w większym niż dotychczas stopniu na znalezienie się w obszarze stagnacji gospodarczej, ze względu na zdominowanie gospodarki przez skupiska firm oparte na sieci komputerowej. Zjawisko dywergencji może pojawić się, mimo prowadzenia przez Unię Europejską polityki spójności, której podstawą jest hipoteza konwergencji.

LITERATURA

- Begg D., Fisher S., Dornbush R., *Ekonomia. Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1999.
- Bolonek R., *Selected aspects of cooperation between Poland and Ukraine*, [in:] J. Teczek (edit.), *Transformation Processes In Poland and Ukraine*, Cracow University of Economics, Cracow 2005.
- Kabaj M., *Zasoby pracy, zatrudnienie i bezrobocie. Elementy prozatrudnieniowej dualnej strategii rozwoju gospodarczego* [w:] Glikman P., Kabaj M., Muszkiet T., *Ciągłość i transformacja gospodarki*, Key Text, Warszawa 1997.
- Kabaj M., *Ekonomia tworzenia i likwidacji miejsc pracy. Dezaktywizacja Polski?*, IPiSS, Warszawa 2005.
- Lipowski A., *Dualizm transformacyjny: przypadek Polski 1990-1998 (Wstęp do problematyki)*, Working Papers no. 27, PAN, Warszawa 2000.

- Maier G., *Externalities, Growth and Regional Stagnation*, Vienna University of Economics, „Working Paper in Growth and Employment in Europe: Sustainability and Competitiveness”, Vienna 1999, no. 4.
- Nauka i technika w 2003 r.*, GUS, Warszawa 2005.
- Pietrzyk I., *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, PWN, Warszawa 2001.
- Porter M., *Clusters and the New Economics of Competition*, „Harvard Business Review” 1998 Nov/December.
- Rocznik Statystyczny RP*, GUS, Warszawa 2004, 2005.
- Trzeci Raport Komisji Europejskiej w sprawie spójności ekonomicznej i społecznej*, Cz.1, 2004,
http://europa.eu.int/comm/regional_policy/sources/docoffic/official/reports/pdf/cohesion3/cohesion3_part1_ecosoc_en.pdf.
- Zielińska-Głębocka A., *Analiza produktywności polskiego przemysłu. Aspekty metodyczne i empiryczne*, „Ekonomista”.

Streszczenie

Dualizm gospodarczy opisany, jako współistnienie w gospodarce obszarów wzrostu i stagnacji, jest międzynarodowym zjawiskiem, najczęściej odnoszącym się do grupy tak zwanych państw Trzeciego Świata. Jednak współczesny, przestrzenny dualizm gospodarczy może dotyczyć obszaru Europy w odmiennej od dotychczasowej formie. Różni się on od istniejącego od dawna w Europie dualizmu rozwojowego między dawnymi i nowymi członkami UE.

Badania wykazują, iż w gospodarkach opartych na działaniu sieci komputerowej istnieją tendencje do koncentracji przemysłu. Na zaawansowanych technologicznie obszarach, w których ma miejsce standaryzacja części i metod projektowania oraz kompatybilność technologiczna, tworzą skupiska firm oparte na sieci komputerowej. Skutkiem jest tendencja do polaryzacji obszarów wzrostu gospodarczego i stagnacji na większą, niż dotychczas skalę, ze względu na działanie sieci komputerowej.

Zatem kraje, w których zachwiana jest równowaga strukturalna między tradycyjnymi i nowoczesnymi dziedzinami wytwarzania, narażone są na znalezienie się w obszarze stagnacji gospodarczej.

Development Duality as a Factor Strengthening Social Inequality

Summary

Development duality is described as a coexistence of fields of growth and stagnation ones in economy, and it is an international phe-

nomenon the most often connected with a group of so called Third World countries. However, modern territorial economic duality between the old and the new EU members that has existed for years in Europe.

The research points out that in the economies based on computer network there exist tendencies to industry concentration. Technological advance connected with standardisation of parts and methods of design and technological compatibility influence creation of clusters of enterprises and is described by the theory of agglomeration. As a result there appears tendency to polarize fields of economic growth and stagnation in bigger scale than before because of the computer network. Hence the countries in which the structural balance between traditional and modern fields of production is disturbed are threatened by moving into field of economic stagnation.